

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/demonstracje/124834,Obchody-prawem-wzbronione-3-Maja-w-PRL.html>



Demonstracja NSZZ „Solidarność” w trakcie obchodów rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja w Warszawie. Fotografia z punktu obserwacyjnego, widok na plac Zamkowy. Warszawa, 3 maja 1982 r. (fot. z zasobu IPN)

ARTYKUŁ

Obchody prawem wzbronione. 3 Maja w PRL

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej (1948-1956) Stalinizm w Polsce (1956-1970) Od Października do Grudnia (1970-1980) Od Gdańska do Gdańska (1980-1990) Epoka Solidarności

Autor: ARTUR CIEŚLIK 03.05.2026

Nie od razu „Święto Konstytucji 3 Maja” zostało przez komunistów zakazane. Jednak już w 1946 r. w wielu miastach odbyły się antyrządowe manifestacje, które władza komunistyczna brutalnie stłumiła. Po tych wydarzeniach

uroczystości „3 Maja” komunistyczne władze starały się ograniczyć do minimum, aby finalnie zakazać świętowania w 1951 r.

Dlaczego „Święto Konstytucji 3 Maja” było w PRL świętem zakazanym? Decydowały o tym dwa czynniki.

Przede wszystkim tradycja państwowych obchodów rocznicy uchwalenia „Konstytucji 3 Maja” była związana z myślą niepodległościową narodu i suwerenności państwa, co – w warunkach uzależnienia Polski od Związku Sowieckiego – było dla podporządkowanych Moskwie komunistycznych władz w Warszawie problemem. Drugą kwestią było podniesienie w PRL do rangi święta państwowego obchodów „Dnia Międzynarodowej Solidarności Klasy Robotniczej” powszechnie nazywanym „Świętem Pracy” lub „1 Maja”.

Spontaniczne i wypływające z narodowego DNA upamiętnianie rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, było konkurencją dla pierwszomajowego, partyjnie reżyserowanego święta, które w nowych realiach uzyskać miało status jednego z najważniejszych świąt państwowych.

Wygaszanie tradycji

Nie od razu „Święto Konstytucji 3 Maja” zostało przez komunistów zakazane. W 1945 r. świętowano na szczeblu państwowym, wprawdzie uroczystości propagandowo przystrojono portretami Lenina, ale twórców konstytucji, reformatorów z okresu Sejmu Czteroletniego, komunistyczny aparat propagandowy próbował przedstawić niemal, jako protoplastów „Ludowej Polski”.

Jednak Polacy szybko zorientowali się w nieszczerych zamiarach komunistów i już w 1946 r., w dzień rocznicy uchwalenia konstytucji w wielu miastach odbyły się antyrządowe manifestacje, które władza komunistyczna brutalnie stłumiła. Szczególnie dramatyczny przebieg miały wydarzenia w Krakowie, gdzie po uroczystej mszy w Kościele Mariackim uformował się wielotysięczny pochód. W trakcie przemarszu pod budynek komitetu PPR, uczestnicy demonstracji wznosili okrzyki: „Precz z Bierutem!”, „Precz z terrorem UB!”.

Do rozproszenia tłumów władze użyły oddziałów Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Padły strzały z broni maszynowej, a w kolejnych relacjach pojawiały się informacje o ofiarach śmiertelnych i licznych rannych; skala strat do dziś pozostaje jednak trudna do jednoznacznego potwierdzenia. Po tych wydarzeniach uroczystości trzeciomajowe komunistyczne władze starały się ograniczyć do minimum, aby finalnie w 1951 r. usunąć Święto 3 Maja z kalendarza oficjalnych świąt państwowych.

Zakazane święto

Polacy potraktowali urzędowy zakaz tak jak zawsze mają to w zwyczaju, gdy władza próbuje zabrać im ich prawo do bycia gospodarzem we własnym domu – co roku, w dniach poprzedzających 3 maja, na murach polskich miast zaczęły się pojawiać malowane farbą hasła „Niech żyje 3 Maja”. Wielu Polaków, szczególnie ci mieszkający w domach prywatnych, mimo kontroli ze strony milicji i kar, przetrzymywało do 3 maja, obowiązkowo wywieszane na Święto Pracy flagi państwowe.

Wyraźny, choć nadal nieoficjalny, powrót Polaków do celebrowania obchodów święta „Konstytucji 3 Maja” przyniosły lata 70. wraz z powstaniem demokratycznej opozycji.

„Święto Konstytucji 3 Maja” trwało w PRL także w zakamuflowanej formie, jako święto kościelne ku czci Najświętszej Marii Panny Królowej Polski. Komuniści starali się, aby uroczystości kościelne nie miały wymiaru patriotycznego. Jednak pomimo prób zastraszenia księży ze strony aparatu bezpieczeństwa PRL, m.in. przez wezwania ich na przesłuchania, nabożeństwa 3-majowe kończyły się często odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę” lub „Roty”.

Wyraźny, choć nadal nieoficjalny, powrót Polaków do celebrowania obchodów święta „Konstytucji 3 Maja” przyniosły lata 70. wraz z powstaniem demokratycznej opozycji. Szczególnie młodzież ukochała sobie to święto, najpierw członkowie Ruchu Młodej Polski, potem studenci ze Studenckich Komitetów Solidarności w Gdańsku, Warszawie, Krakowie, składali kwiaty pod pomnikami bohaterów narodowych lub na Grobie Nieznanego Żołnierza. Zgromadzenia te kończyły się zwykle interwencją milicji i aresztowaniami.

Próby odzyskania wpływów przez siły wrogie socjalizmowi

Całkowicie otwarcie obchodzono święto 3 Maja po utworzeniu Solidarności w 1981 r., patriotyczne manifestacje odbywały się we wszystkich większych miastach Polski.

W stanie wojennym święto 3 Maja nabrało już charakteru otwartej manifestacji sprzeciwu wobec komunistycznych władz. W Warszawie w 1982 r., po uroczystej mszy w archikatedrze św. Jana na Starym Mieście, tłum demonstrantów z biało-czerwonymi flagami wyszedł na plac Zamkowy. Manifestację zaatakowały oddziały ZOMO, używając armatek wodnych i gazu łzawiącego. Walki przeniosły się także w rejon Mostu Śląsko-Dąbrowskiego, który stał się jednym z symbolicznych miejsc trzeciomajowego protestu. Wielu uczestników zostało pobitych, rannych lub zatrzymanych. Zagraniczni korespondenci opisywali Warszawę jako miasto przypominające oblężoną twierdzę: wojsko zabezpieczało mosty i budynki rządowe, nad centrum krążyły śmigłowce, a władza po raz kolejny pokazała, że nawet pamięć o Konstytucji 3 Maja traktuje jak zagrożenie polityczne.



**Demonstracja NSZZ
„Solidarność” w trakcie
obchodów rocznicy uchwalenia
Konstytucji 3 maja w Warszawie.
Fotografia z punktu
obserwacyjnego, widok na plac
Zamkowy. Warszawa, 3 maja
1982 r. (fot. z zasobu IPN)**

Podobne demonstracje, na mniejszą skalę, odbyły się w Krakowie, Gdańsku i w innych miastach. W Dzienniku Telewizyjnym manifestacje określono standardowo, jako „próby odzyskania wpływów przez siły wrogie socjalizmowi”. Demonstracje trzeciomajowe i „odwetowe” działania reżimu PZPR-owskiego powtarzały się w kolejnych latach.

* * *

Swobodne obchody święta „3 Maja” zostały ponownie zorganizowane dopiero w 1989 r., po obradach „Okrągłego stołu”. 6 kwietnia 1990 r. Sejm odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej przegłosował ustawę przywracającą rocznicę uchwalenia pierwszej polskiej konstytucji, jako oficjalne święto narodowe.

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ